

Dziennik Suwalski

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81.

SUWALKI.

Telefon № 68. Rach. czek.: P. K. O. № 63677.

S. P.



I N Z.

Franciszek Wardein

Podpułkownik i Dowódca 4 Dywizjonu Artylerji Konnej odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych

zmarł w Warszawie dnia 6 maja 1926 r.

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie dnia 8 maja. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w Kościele Garnizonowym w Suwałkach dnia 11 maja o godz. 10.

Oficerowie, Podoficerowie i Kanonierzy 4 D. A. K.

Odpowiedź Banku Udziałowego

na zarzuty w „Suwalskim Kurjerze Polskim“.

W Suwalskim Kurjerze Polskim umieszczone zostały artykuły, dotyczące Banku Udziałowego i jego zarządu, oświetlające działalność instytucji tendencyjnie i jednostronnie. Zaczniemy od cyt. Autor podaje zysk banku za rok ubiegły 1000 złotych, wtedy, gdy faktycznie zysk stanowi 1377 zł 92 gr. Opinia o zyskach w spółdzielniach jest już ustalona i mówi, że celem instytucji jest nie gromadzenie zysków, a danie przy możliwych warunkach najtańszego kredytu. Dalej poruszona została sprawa zwiększenia się wartości nieruchomości o 5119 zł 35 gr skutkiem przeprowadzenia kapitalnych remontów. Otóż i tu autor czytając bilans przeoczył, że bank posiada kapitał amortyzacyjny nieruchomości 9000 zł 66 gr, przekraczający wydatki remontowe o 3947 zł 28 gr i wspomniana 5% skala amortyzacyjna pokrywa się z wielkim nadwyżką.

Gdy przejdziemy do omówienia rzekomych strat banku, nie możemy wyjść z podziwu, że autor osiągniętego dochodu z nieruchomości instytucji nie chce liczyć za dochód — za zysk. Przecież, gdyby bank zamiast domu posiadał równowartość w gotówce, to co miałby robić z osiągniętego zarobku na niej? Czy również nie doliczać do zysków? Dalej autor nie uważa za zysk niespodziewanego wpływu ze spisanych w swoim czasie na straty pożyczek przedwojennych 12.906 zł 59 gr, nie wiedząc zupełnie, że z zobowiązań przedwojennych banku, ciężących na nieruchomości, siłą nakazu prawa, spłacono w roku ubiegłym 15.273 zł.

Dzisiaj stan liczbowy członków jest znacznie mniejszy od przedwojennego skutkiem waloryzacji. To jest zgodne z prawdą. Ale sama waloryzacja była pomyślna dla banku, ale prawem w całej Polsce i chyba wyjątkowa złośliwość szuka w tem winy rady i zarządu. Drugim zarzutem

co do zmniejszenia się członków jest pochopne twierdzenie, że wykreśleni zostali z listy stowarzyszonych niewygodni członkowie na ogólnym zebraniu.

Tu stwierdzić stanowczo musimy, że wykreśleni zostali z listy tylko członkowie zdecydowanie niewyplacalni i tylko ci, których weksle protestowane znajdują się u komornika.

Czy nie za wielka tolerancja w stosunku do czasów przedwojennych, kiedy tylko jeden protest weksla wystarczał do wykreślenia? Kredyt do redyskonta posiadamy w ogólnej sumie 65.000 zł, a w tej liczbie w Banku Polskim 10.000 zł dlatego, że Bank Polski wymaga weksli ściśle handlowych: stan osobowy naszych członków wykazuje kupców i przemysłowców tylko 29,6%, reszta stanowią członkowie innych zawodów i przeto weksle ich do Banku Polskiego nie nadają się.

Przechodząc do budżetu i wydatków na zarząd spróbować musimy, że pensja miesięczna zarządu stanowi nie 1100 zł, a 950 zł, co rocznie daje 11.400 zł. Gdy przyjmujemy pod rozważenie wysuwany projekt oszczędnościowy, podsumujemy na przód proponowane wydatki autora; dyrektor 6.000 zł, posiedzenia zarządu 2.880 zł, wynagrodzenie kasjera, (dziś pełni to jednocześnie zarząd) 2.400 zł, dają już sumę 11.280 zł, a jeżeli przyjętym zwyciężym starszemu urzędnikowi, udzielając prokury zrobimy dodatek do miesięcznej pensji tylko 50 zł, otrzymamy 600 zł, czyli razem 11.820 zł., w rezultacie osiągamy oszczędność z minusem 420 zł.

Kiedy zaczniemy mówić o bierności banku, połączymy to musimy z upadkiem w roku ubiegłym całego szeregu banków skutkiem zamknięcia lub wstrzymania kredytów państwowych i ograniczeń redyskontowych. Rantować zaś sytuacji nadmiernymi 8% od klientów bank nie miał prawa i nie chciał tem przyspieszać ogólnej rui-

ny stowarzyszonych.

Sumując faktyczny stan spraw banku, dochodzimy do wniosku, że rok operacyjny dla bankowości w Polsce był wyjątkowo ciężki, a nasza instytucja pomimo to wysłała obronną ręką i operacje swe zwiększyła znacznie (1924 r. dał obrotu 1.185.754 złotych, a 1925 r. 3.634.294 zł) Władze banku mając zawsze na względzie to, że nasza instytucja jest spółdzielczą, a nie rozdzielczą, żadną miarą nie mogą pogodzić się z osobami czy grupami, które korzystały z kredytu po to, żeby ze szkoda dla innych członków sum tych nie spłacić, szukając we wszystkim winy, ale tylko nie swojej. W ten sposób, panowie, w Polsce budować ani tworzyć nie można.

Zarząd Banku Udziałowego.

Prowokacje litewskie

Nienawiść ku Polsce rozpie-
ra wraz serca

Litewskie strażnice graniczne pod wpływem nienawiści do Polski często popełniają karygodne wybryki.

Na odcinku 4 kom. K. O. P. w Łyngminach, Litwini poprzestawiali znaki graniczne (wiechy) w głąb naszego terytorium.

Bezczelność policjantów litewskich dochodzi do tego stopnia, że jeden z nich w obecności naszej pikietki wyrwał wiechę i rzucił ją na naszą stronę podkreślając tem nieuznanie przez nich obecnej granicy, która przechodzi pod oknem ich posterunku, i bezpośrednio po przedstawieniu wiechy zabronili przechodzić tamtędy naszym pikietom.

Dowódca strażnicy w Łyngminach, por. Gedler, wezwał do zlikwidowania zatargu oficera litewskiego, Zemajusa. O oznaczonej godzinie przybyło dwóch oficerów litewskich z dowódcą oddziału „Szaulisów“, operującego na tym odcinku, w asyście większej ilości policjantów i rozpoczęli pertraktacje.

Energiczna postawa naszego oficera, jak również stanowczość pretenzji, zmusiły Litwinów do postawienia znaków granicznych na dawnych miejscach.

„Nowy Dzień. Krea.“

s. t. p.

LUDWIK OKRĄGŁY

st. posterunkowy Komendy P. P. pow. Suwalskiego

zmarł 6 maja 1926 r., mając lat 35. Ekspertaza zwłok z koczar (ul. Kościuszki 45) nastąpi dnia 7 maja o godz. 4 p. p.

Na ten smutny obrządek zaprasza krewnych i znajomych.

Komenda P. P.

Plan pracy podniesienia rolnictwa w pow. Suwalskim.

Powiatowe związki komunalne, wśród innych zadań poświęcają dużo starań i znaczne sumy na podniesienie rolnictwa: utrzymują stałych instruktorów i specjalistów w różnych dziedzinach wiedzy rolniczej, szkoły rolnicze o typie ogólnym lub specjalne, urządzają kursa dokształcające, wydają pisma rolnicze — słowem wszelkimi sposobami krzewią wiedzę rolniczą, propagują postęp i myśl rolniczą, organizują zrzeszenia, spółki lub związki rolnicze i t. d.

Gdy przypomnimy, iż kraj nasz jest wybitnie rolniczy, gdyż 7/8 ludności państwa jest zajętych w rolnictwie, to dbałość Sejmików w tym kierunku musimy uważać za konieczną.

Wzorem innych związków komunalnych nasz związek rozwija wielostronną działalność w celu podniesienia rolnictwa.

Poniżej podajemy plan pracy podniesienia rolnictwa w powiecie Suwalskim w r. 1926.

1. Przeprowadzenie pokazowego indywidualnego tywienia krów w 5-ciu miejscach.

2. Określenie dzielności użytkowej krów przez zaprowadzenie kontroli mleczności i analizę mleka co do zawartości tłuszczu.

3. Sprowadzenie nasion selekcyjnych zół jarych.

4. Urządzenie trzydniowych kursów rolniczych lotnych w 36 miejscowościach.

5. Przeprowadzenie doświadczeń z nawozami sztucznymi na polach i łąkach.

6. Przeprowadzenie lustracji gospodarstw i układów płodozmianów.

7. Zaprowadzenia rachunkowości rolniczej w drobnych gospodarstwach.

8. Urządzenie 20 stacji czyszczenia zół i rozstawienie 10-ciu tryjerów w powiecie.

9. Urządzenie pokazów w gminach.

10. Urządzenie pokazu inwentarza rozplodowego sprowadzonego przez Suwalski Samorząd Powiatowy.

11. Organizowanie mleczarni.

12. Urządzenia pagadanek i odczytów w kółkach rolniczych.

Wykonanie powyższego planu projektuje się w następującym porządku:

Mieśiąc Styczeń:

1. Przeprowadzenie pokazowego indywidualnego tywienia krów w miejscowościach gdzie są mleczarnie, lub tam gdzie jest projekt założenia mleczarni.

2. Zapoczątkowanie kontroli mleczności krów.

3. Sprowadzenie inwentarza rozplodowego.

Luty i Marzec.

Przeprowadzenie trzydniowych kursów rolniczych w 18 miejscowościach, a mianowicie: w Józefowie gm. Koniecbór

„ Podwyżsokim „ Wólka

„ Zuńnie „ Czoatków

„ Filipowie „ Filipów

„ Przerodł „ Przerodł

„ Iwaniskaach „ Pawłówka

„ Włajnoch „ Włajaj

1—15

Kradzieże

przemysłowa.

W dniu 5 b. m. o godz. 3³⁰ na polach wsi Jegliniński gm. Włajaj podczas ścigania przemytników przez funkcjonariuszy komisariatu Straży Celnej w Przerodli został odjęto ranny wystrzałem z rewolwara w lewą łopatkę przemytnik, mieszkaniec tejże wsi Jegliniński, Herman Espudyk.

Kradzież koni.

W nocy na 5 b. m. we wsi Rygol gm. Giby tuż powiatu przez niewiadomych narazie sprawców, przy pomocy złamania zamku skradziony został koń wartości 40 złotych na szkodę mieszkańca tejże wsi Ignacego Lisowskiego.

Kradzież.

Z dnia 5 maja 1926 r. z poddasza domu mieszkalnego (Rynek kowa 16) dokonano kradzieży dwóch poduszek, wartości 20 zł na szkodę Wiktorji Odojewskiej.

Sprawcę narazie nie ujawniono.

Protokoły.

W dniu 5-ym maja sporządzono protokoły za zakończenia spokoju publicznego spowodowane w stanie nietrzeźwym na: Józefa Korsakowskiego ze wsi Wigry, Mikołaja Cybulskiego z Mikołajowa, Aleksandra Czechenikowa z Mikołajowa, Józefa Drozdowskiego, Sergiusza Jegorowa i Archipa Fiodora z Marjanowa, Piotra Kamińskiego ze wsi Prudziszki, Konstantego Tichanowa z Debowa, Franciszka Węskwaiteisa z Suwałk (Nonowicza 30), Jana Borysiewicza z Romanuk-Starych, Jana Wróblewskiego z Białowody, Jariona Morozowa ze wsi Jastrzeby, Jana Dobrowolskiego z Suwałk (pl. Piłsudskiego 21) Józefa Sawickiego z Suwałk (Kolejowa 2).

Zgubiono dowód osobisty №385/22 wydany przez Starostwo Suwalskie na imię Szejny Minuchy Epelbaumówny, zamieszkałej w Suwałkach, Szkoła 32.

1—3

Zgubiono książeczkę woj-skową, wydaną przez P. K. U. Suwałki na imię Szejny Kowaneca, zamieszkałego w Wierciachach gminy Koniecbór.

3—8.

Zgubiono książeczkę woj-skową, wydaną przez P. K. U. Suwałki na imię Stanisława Hoflera.

3—3.

Ogłoszenie.

Niniejszem zawiadamiam się Sz. Publiczność, iż od dnia 1 maja r. b. rozkład jazdy autobusów na linii Suwałki—Augustów—Grajewo jest następujący.

Odjazd z Suwałk do Augustowa o godz. 7-mej rano i 4-tej po poł. 9-tej rano 10-ej „ 5-tej po poł. 6-tej „ 8-ej wieczór i 9-tej rano.

Autobusy dęda kursować codziennie prócz soboty w sobotę zaś na zamówienia.

Zarząd.

1—15

Prenumerata miesięczna z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową zł 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-iej stronie, 25 groszy za wiersz milimetry 1-0 szpaltowy, drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-iej do 1-iej i od 4-iej do 6-iej. Telefon Redakcji i Administracji 68.

Redaktor: KAZIMIERZ AUFFSZLAG.

Wydawca: STANISŁAW HOFLEK.